Opole, 25-06-2024

dr hab. inż. Liliana Hawrysz, prof. uczelni

Wydział Zarządzania

Politechnika Wrocławska

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. inż. Bartosza Orła, *Raportowanie społecznej odpowiedzialności biznesu w kontekście zjawiska greenwashingu*, napisanej na Politechnice Śląskiej pod kierunkiem Profesora Radosława Wolniaka

I. PODSTAWA FORMALNA

1. Podstawą sporządzenia recenzji jest pismo z dnia 8.05.2024 dr hab. inż. Lilli Knopp, prof. PŚ, Przewodniczącej Rady Dyscypliny Nauki o Zarządzaniu i Jakości, informujące o powołaniu mnie na recenzentkę rozprawy doktorskiej mgr. inż. Bartosza Orła.
2. W ocenie merytorycznej uwzględniono wymogi określone w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. 2021 poz. 478), w szczególności z art. 187 tejże ustawy.
3. Przedmiotem oceny jest praca pisemna zredagowana w języku polskim (art. 187 p.3), o łącznej objętości 378 stron (wraz z bibliografią i załącznikami). Praca została przedstawiona w formie, która umożliwia jej ocenę. Praca nie zawiera wymaganego art. 187 p.4 ustawy streszczenia.
4. Rozprawa została przygotowana w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o zarządzaniu i jakości.

II. Problematyka rozprawy

Przedstawiona do oceny dysertacja składa się z dziewięciu rozdziałów rozmieszczonych na 378 stronach. W pracy znajduje się 127 rysunków oraz 124 tabele. Część teoretyczna sensu stricto zajmuje 43 strony, chociaż w dalszej części pracy poświęconej analizie badań empirycznych również można odnaleźć fragmenty teoretyczne. Taki sposób pisania jest typowy raczej dla artykułów naukowych, gdzie po przedstawianiu wyników badań należy je przedyskutować w odniesieniu do wyników uzyskanych przez innych autorów. Narracja typowa dla artykułów w dysertacji, szczególnie tak obszernej bardzo utrudnia jej lekturę. Sugerowałabym na przyszłość aby Doktorant trzymał się klasycznego podziału ma część teoretyczną i empiryczną pracy ułatwiając tym samym ocenę wiedzy teoretycznej Doktoranta.

Charakterystykę problematyki rozprawy, motywacji jej wyboru, a także ram podejścia badawczego Doktorant umieścił w teoretycznej części pracy. Jak napisał autor dysertacji, we wprowadzeniu, rosnący nacisk związany z raportowaniem obejmujący coraz większe grupy przedsiębiorstw, a także presja bardziej kompleksowego podejścia do raportowania mogą prowadzić do powstawania „rozmytych", „niejasnych", mało przejrzystych lub kompletnie nieadekwatnych, do podejmowanych działań, raportów. W konsekwencji może to prowadzić do zafałszowanego obraz przedsiębiorstwa które tylko pozornie angażuje się w realizację zasad zrównoważonego rozwoju. Problematyka podjęta w pracy mieści się w dyscyplinie nauki o zarządzaniu i jakości. Temat podjęty przez Doktoranta jest aktualny, interesujący i znaczący zarówno dla teorii, jak i dla praktyki zarządzania. Zgodnie z deklaracją Doktoranta

celem głównym pracy była „budowa modelu relacji pomiędzy poziomem wiedzy pracowników i klientów przedsiębiorstw na temat greenwashingu, a ich świadomością odnośnie możliwości wykorzystywania go w raportowaniu społecznej odpowiedzialności biznesu". Cel ten po raz pierwszy sformułowany został na 7 stronie dysertacji. Prowadzona zarówno na wcześniejszych, jak i na późniejszych stronach dysertacji narracja sugeruje że cel ten powinien być realizowany z uwzględnieniem przewagi konkurencyjnej: „(...) greenwashing prowadzi do zdobywania nieuczciwej przewagi konkurencyjnej" (str. 6); „ (...) realizację zasad zrównoważonego rozwoju przy jednoczesnym budowaniu nieuczciwej przewagi konkurencyjnej" (str. 6); „(...) weryfikacja etycznego i odpowiedzialnego postepowania(...) jest niezwykle ważnym aspektem z punktu widzenia konkurencyjności oraz zrównoważonego rozwoju" (str.6); „fałszywe przedstawianie informacji dotyczących podejmowanych działań proekologicznych i prospołecznych jest elementem osiągania nieuczciwej przewagi konkurencyjnej" (str. 7). Na kolejnych stronach dysertacji również wielokrotnie przywoływane są argumenty, wiążące greenwashing z nieuczciwą przewagą konkurencyjną dlatego dziwi brak uwzględnienia przewagi konkurencyjnej w celu pracy. Doktorant po sformułowaniu celu głównego dysertacji sformułował cele poznawcze oraz cele utylitarne. Cele poznawcze mają charakter wyłącznie empiryczny i nie wszystkie są powiązane z celem głównym dysertacji. Na przykład poznanie powodów dla których organizacja angażuje się w działalność proekologiczną i prospołeczną, czy określenie poziomu satysfakcji z pracy(...), albo określenie poziomu zaangażowania pracowników (...) nie są powiązane z celem głównym pracy. Cel utylitarny pracy jest jeden, mimo iż Doktorant zapowiada, że będą to cele i jest on dla mnie nielogiczny. Cel utylitarny pracy to „opracowanie wskazówek i rekomendacji dla przedsiębiorstw raportujących społeczną odpowiedzialność biznesu, w zakresie przeciwdziałania zjawisku greenwashingu". Skoro Doktorant bada poziom wiedzy pracowników i klientów na temat greenwashingu oraz ich świadomość odnośnie możliwości wykorzystania go w raportowaniu, w jaki sposób chce opracowywać wskazówki i rekomendacje dla przedsiębiorstw, skoro nie jest to obszar analizowany w Dysertacji? Mam również zastrzeżenia związane z brakiem istotnych teoretycznych części pracy, Na str. 7 tuż przed sformułowaniem celu głównego, celów poznawczych i celu utylitarnego doktorant napisał: „przeprowadzona analiza literatury z zakresu społecznej odpowiedzialności w przedsiębiorstwach produkcyjnych i usługowych prowadzi do wniosku, że istnieje potrzeba prowadzenia badań w zakresie postrzegania przez pracowników i klientów przedsiębiorstw społecznie odpowiedzialnych(...)", niestety ani analiza literatury z zakresu społecznej odpowiedzialności ani wnioski z niej płynące nie zostały dołączone do dysertacji. Brakuje również analizy literaturowej związanej z innymi ważnymi dla tematu dysertacji pojęciami takimi jak: raportowanie społecznej odpowiedzialności i greenwashing. Moje wątpliwości budzi również sposób sformułowania celu badań ankietowych: „W badaniach ankietowych założono badanie opinii pracowników przedsiębiorstw działających na terenie Województwa Śląskiego w sektorze produkcyjnym, na temat pobudek, dla których przedsiębiorstwa stosują greenwashing, a także czy zjawisko to ich zdaniem może zaburzać rzetelność raportów CSR". Cel ten jest niezmiernie ciekawy, ale niestety nie jest związany z celem pracy.

Dobór metod zbierania danych wykorzystany w dysertacji uważam za prawidłowy. Doktorant wykorzystał krytyczną analizę literatury oraz badania ankietowe wśród dwóch grup respondentów. Swój wybór dobrze uzasadnił. Niestety przy opisie procedury prowadzenia badań Doktorant wykazał się niekonsekwencją, np. na stronie 9 Doktorant napisał, że analizę literatury przygotował w oparciu o czasopisma „znajdujących się na liście ministerialnej czasopism punktowanych, a także w renomowanych bazach publikacji Scopus oraz Web of Science", a na stronie 11 „Metoda analizy słów kluczowych na podstawie raportu generowanego w bazie publikacji Web of Science", podobnie na stronie 13 „Pierwszym

etapem przeglądu literaturowego dokonanego w ramach pracy doktorskiej było określenie odniesień publikacji (...) rozróżnianych przez bazę WoS". Nie jest wymagane od Doktoranta aby korzystał z dużej liczby baz danych, ale oczekuje się on niego aby rzetelnie sprawozdawał to co zrobił i wiedział w jakim celu wykorzystuje poszczególne metody i narzędzia (str. 11 tabela 2). Przygotowując dysertację Doktorant nie wykazał się również wystarczającą precyzją w informowaniu o sposobie doboru publikacji do analizy. Na stronie 9 Doktorant wspomniał o następujących słowach kluczach stanowiących podstawę do wyszukiwania publikacji „greenwashing, CSR wpływ greenwashingu na CSR, społeczna odpowiedzialność biznesu, a satysfakcja z pracy, postrzeganie greenwashingu, postrzeganie raportowania CSR, wiedza o greenwashingu, wiedza o raportowaniu CSR", na stronie 13 są to już tylko „Corporate Social Responsibility", „CSR", oraz „greenwashing"". Podobny brak precyzji dotyczy również informowania o innych podejmowanych przez Doktoranta działaniach, np. na stronie 10 Doktorant napisał: „Okres publikacji raportów został wybrany ze względu na fakt największego rozwoju w dziedzinie raportowania CSR w Polsce (lata 2007-2020)", a na stronie 19 pokazuje na rysunku 1 liczbę raportów w latach 2007-2022. W innym miejscu pracy (str. 43) H1a zamieniała się w H1b, a H2a, w H2b.

Pomimo zgłoszonych uwag uznaję problematykę badań podjętą przez Doktoranta za ważną i zasługującą na naukowe dociekanie przez osobę aspirującą do uzyskania stopnia naukowego doktora. Uważam, że pracę (z pewnymi zastrzeżeniami) można uznać za oryginalne rozwiązania problemu naukowego.
Należy również pamiętać że Doktorant jest na relatywnie wczesnym etapie kariery naukowej i ma prawo do potknięć czy błędów.

III. Przegląd literatury

Przegląd literatury jest rozrzucony po całej dysertacji co, jak już napisałam, bardzo utrudnia jego analizę i oceną. Zdecydowanym atutem dysertacji jest duża liczba źródeł literaturowych do których sięgnął doktorant. W spisie literatury znajduje się lista 408 źródeł, w większości angielskojęzycznych. Literatura będąca podstawą napisania tej dysertacji została dobrana w sposób prawidłowy zarówno z wykorzystaniem publikacji klasycznych jak i tych najnowszych. Niestety przygotowany spis literatury zawiera liczne powielenia tych samych publikacji: 19&20; 36&37; 40&41; 62&63; 81&82; 83&85; 173&174; 194&195; 211&212; 215&216; 236&237; 243&244; 250&251; 282&283; 288&289; 332&333; 350&351; 361&362; 376&377. Bardzo żałuję, że autor nie powiązał wyników swojej analizy literaturowej z empiryczną częścią pracy. Na stronie 16-17 jest interesujący przegląd definicji społecznej odpowiedzialności oraz greenwashingu, ale niestety żadna z tych definicji nie została wykorzystana przy budowie kwestionariusza. „Definicje" wykorzystane na str. 48-50 nie są definicjami i nawet nie oddają znaczenia potocznego greenwashingu.

W pracy występuje wiele niezręczności językowych. Na przykład Doktorant nagminnie wykorzystuje słowo wierzyciel jako synonim pojęcia interesariusz (str. 18, 24, 31,45, 92, 101, 102(8x), 103, 122, 132, 213 itd.). Zamiast słowa znajomość używa słowa istota (str. 53 tabela 11, albo słowa świadomość „świadomość pojęcia raportowanie(...)"(str. 42& 112& 272), używa słowa interfejs dla opisania relacji z klientem w modelu zrównoważonego biznesu (str. 27). W pracy wstępuje wiele literówek nawet w najważniejszym dla pracy pojęciu: rys. 22 „znajomość typu greenashingu"(str.77); rys. 23 „bezpodstawny greenashing" (str 79)

Mimo licznych uwag krytycznych wskazanych powyżej, chciałabym jednak podkreślić ogromny wysiłek Doktoranta w obszarze przeglądu literatury przedmiotu.

IV. Metodyka i badania empiryczne

Metodyka prowadzenia badań została w dysertacji opisana w różnych miejscach. Częściowo opis metodyki znajduje się na stronach 7-12, a następnie na stronach 42-43. Po lekturze tych kilku stron nasuwają się następujące wątpliwości. Pierwsza wątpliwość dotyczy celu badań, który na stronie 10 został sformułowany następująco: „W badaniach ankietowych założono badanie opinii pracowników przedsiębiorstw działających na terenie Województwa Śląskiego w sektorze produkcyjnym, na temat pobudek, dla których przedsiębiorstwa stosują greenwashing, a także czy zjawisko to ich zdaniem może zaburzać rzetelność raportów CSR", a na stronie 42 już nieco inaczej: „Badania te miały na celu określenie relacji pomiędzy poziomem wiedzy pracowników i klientów śląskich organizacji na temat zjawiska greenwashingu, a postrzeganiem przez nich możliwości wykorzystywania tego zjawiska przez przedsiębiorstwa w celu sporządzania niezgodnych z prawdą raportów społecznej odpowiedzialności biznesu". Niemniej jednak w obu przypadkach cele te nieco różnią się od celu głównego pracy. Druga wątpliwość dotyczy braku wyczerpujących informacji dotyczących sposobu doboru respondentów do badań. Doktorant opisuje próbę badawczą w następujący sposób: „Badanie ankietowe zostało przeprowadzone wśród pracowników w grupie wiekowej od 18 do 65 roku życia. Wśród klientów kryterium wiekowym było osiągnięcie pełnoletności – 18 lat. W przypadku badanej grupy pracowników próba badawcza wynosiła n=400, natomiast w przypadku klientów n=403 respondentów. Łącznie w badaniu ankietowym udział wzięły 803 osoby". Celem głównym dysertacji była budowa modelu relacji pomiędzy poziomem wiedzy (...), a świadomością (...), dlatego z założenia respondenci powinni mieć chociaż minimalny poziom wiedzy i świadomości na temat badanych zjawisk. Tymczasem z informacji przedstawionych na stronie 46 kiedy Doktorant zapytał swoich respondentów (grupa pracowników) o znajomość pojęcia greenwashingu „ (...)104 (26%) zaznaczyło odpowiedź wskazującą na brak zrozumienia tego pojęcia. 216 badanych osób zadeklarowało brak znajomości tego pojęcia (...)". Czyli 320 (80%) pracowników, z 400 którzy wzięli udział w badaniach nie miało wiedzy na temat jednego z kluczowych pojęć badanych w pracy i de facto grupa ta powinna zostać na tym etapie wykluczona z dalszych analiz. Wiedza pracowników, którzy zostali zaproszenie do wzięcia udziału w tym badaniu jest również niewielka w kwestii drugiego ważnego dla pracy pojęcia : CSR. „ Spośród badanych 400 pracowników śląskich organizacji 40 osób zadeklarowało znajomość koncepcji raportowania społecznej odpowiedzialności biznesu (...). 241 osób zadeklarowało brak znajomości tej koncepcji (...) 119 osób twierdzi, że słyszało o takim pojęciu, jednak niewiele im ono mówi"(str. 114). Tak więc wiedza na temat raportowania społecznej odpowiedzialności biznesu wśród respondentów jest jeszcze niższa niż wiedza na temat greenwashingu. Reasumując próba badawcza nie została dobrana w sposób prawidłowy. Ten błąd można było wyeliminować na etapie analizy wyników badań, wykluczając z analizy wszystkich respondentów nie posiadających podstawowej wiedzy na temat kluczowych dla dysertacji pojęć, nawet jeśli oznaczałoby to wnioskowanie na podstawie 40 respondentów. Niestety Doktorant wnioskował na podstawie całej 400 osobowej grupy i niestety wnioski te mają nikłą wartość zarówno dla teorii, jak i praktyki organizacyjnej. Głownie dlatego, że są niespójne np. na str. 119 - 359 osób zadeklarowało, że nie zna żadnego standardu raportowania społecznej odpowiedzialności, a na str. 122- 162 osoby znają standard GRI, a 58 osób UN Global, ponieważ są wykorzystywane przez przedsiębiorstwo, w którym pracują. W odpowiedzi na większość zadanych przez Doktoranta pytań opcję środkową w ankiecie, która zwykle w 5- stopniowej skali Likerta opisuje się jako trudno powiedzieć, albo nie mam zdania, wybierało od 120 do 160 osób. Wprawdzie Doktorant ani nie napisał jak należy rozumieć poszczególne oceny skali Likerta, ani nie załączył kwestionariusza ankiety wykorzystanej do badań więc być może ocena 3 oznaczała

dla respondentów zupełnie co innego... ale generalnie odpowiedź 3 uznaje się jako deklarację neutralną. A jeśli już poruszona została kwestia ankiety, to niestety ona również budzi wątpliwości. Po pierwsze każde nowoutworzone narzędzie powinno zostać przetestowane pod względem jego rzetelności i trafności. Takich testów w pracy nie pokazano. Po drugie pewna część pytań została skonstruowana w sposób nie do końca prawidłowy np. pytanie 4 (str. 45) Czy znana jest Panu/Pani jedna lub więcej z wymienionych strategii greenwashingu? i odpowiedzi: 4.1 Ukrycie konfliktu celów; 4.2. Brak dowodów; 4.3.Abstrakcyjne, niejasne stwierdzenia; 4.4. Niewłaściwe etykiety, slogany; 4.5. Elementy graficzne. Każda z tych odpowiedzi jest tak sformułowana, że zostawia dowolność interpretacji pojęcia respondentowi (sic!), a każdy respondent mógł rozumieć te zjawiska inaczej. Ta sama uwaga dotyczy pytań 5,6 i 8 (str.45) oraz 5,6,9 (str.213).

Doktorant wykorzystuje bardzo ciekawe wskaźniki, aby pokazać znajomość najważniejszych dla dysertacji pojęć wśród respondentów. Większość z nich została obliczona w sposób prawidłowy, ale niestety nie wszystkie (str. 52; 7.2 jest 32% powinno być 28%; st. 53 7.4 jest 33% powinno być 36%).

Wyniki badań zostały omówione w dysertacji w sposób prawidłowy, z zastrzeżeniem tego co już napisałam wcześniej, że część z nich nie powinna być brana pod uwagę. Uważam, że część z uzyskanych wyników badań może być wykorzystana w praktyce.

V. Konkluzja

Od przedstawionej do recenzji rozprawy doktorskiej oczekuje się spełnienia wymogów określonych w art. 187 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. 2021 poz. 478). W szczególności, oczekuje się aby rozprawa doktorska prezentowała ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej (art. 187 p.1), a jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (art. 187 p.2).

Wyrażając opinię na temat jakości rozprawy doktorskiej wzięłam pod uwagę wczesny etap kariery naukowej, który rozprawa reprezentuje, w całościowej ścieżce kariery akademickiej. Mając na uwadze fakt, że samo przygotowanie recenzji nie warunkuje nadania bądź nienadania stopnia naukowego doktora. Taka decyzja ma miejsce po wysłuchaniu kandydata podczas publicznej obrony, co daje recenzentowi możliwość lepszego poznania kandydata, wysłuchania jej argumentów naukowych i potencjalnie- zmiany opinii na temat niektórych ustaleń badawczych kandydata.

Z powyższych powodów, mimo uwag krytycznych w recenzji, jestem skłonna uznać, że rozprawa doktorska mgr Bartosza Orzeł spełnia choć w stopniu minimalnym wymagania stawiane rozprawom doktorskim w dyscyplinie nauk o zarządzaniu i jakości i rekomenduję dopuszczenie Doktoranta do publicznej obrony.

Równocześnie zwracam się z prośbą do Doktoranta o ustosunkowanie się podczas obrony do najbardziej istotnych uwag krytycznych zawartych w recenzji.